



ZAMIESZANIE Z TRUSKAWKAMI

Klienci pytają: skażone a może z Hiszpanii?

str. 10

Garstka spółdzielców na walnym „Łęczycanki”



str. 3

GROŻNA KRAKSA NA OBWODNICY OZORKOWA



str. 12

Nowy Tygodnik Regionalny

cena 1,80 zł w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 11 CZERWCA • NUMER 288/18



WITAMY!!!
BURMISTRZA
LIPIŃSKIEGO!!!

Zenon Koperkiewicz z pewnością podniósł ciśnienie Monice Kilar – Błaszczyk, gdy zawiesił na drzwiach magistratu kartkę z treścią - „Witamy burmistrza Lipińskiego”

AWANTURA PRZED URZĘDEM. RADNY WITA K. LIPIŃSKIEGO

str. 2

DO AFRYKI, BY POMÓC ANTOSIOWI!



Antek ma dopiero 3 latka, a już musi walczyć z nowotworem. Potrzeba pieniędzy na leczenie i rehabilitację. Przyjaciele rodziców chorego chłopca organizują wyprawę przez Europę do Afryki, podczas której będą zbierać fundusze dla Antosia. Meta w Ozorkowie.

czytaj na str. 11

Geologiczna niespodzianka w Uniejowie



str. 7

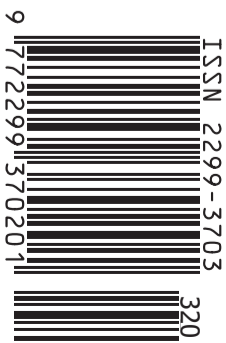
PODDĘBICE ZAPRASZAJĄ NA TERMALNĄ KĄPIEL



Dramatyczna akcja w centrum Ozorkowa



str. 11



Afera pod magistratem

Łęczycza Radny miejski Zenon Koperkiewicz w dość oryginalny sposób wyraził swoją radość z powodu decyzji sądu okręgowego w Łodzi, który uchylił wyrok w sprawie Krzysztofa Lipińskiego. Samorządowiec w środę z samego rana nakleił na drzwiach urzędu miejskiego kartkę z napisem „Witamy! Burmistrza Lipińskiego!!!” Urząd miejski sprawę zgłosił na policję.

W sprawie kartki naklejonej przez radnego interweniowała straż miejska.

- Kiedy funkcjonariusz poszedł, żeby odkleić tę kartkę usłyszał od radnego, że jak ją zdejmie, to będzie miał kłopoty. Ja osobiście również o to poprosiłem. Kiedy radny odmówił zdjęcia kartki, sam ją zdejmałem. Należy zaznaczyć, że umieszczanie ogłoszeń w miejscu do tego nieprzeznaczonym i bez zgody zarządcy budynku jest wykroczeniem - komentuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - Atmosfera była nerwowa. Nie wiem, dlaczego radny nakleił tę kartkę i czemu to ma służyć.

O komentarz poprosiliśmy Monikę Kilar-Błaszczuk, wykonującą zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy.

- Pragnę zauważyć, że Straż Miejska jest jednostką podległą burmistrzowi

miasta Łęczycza, dlatego też, aby zapobiec zarzutom stronniczości wykonywanych przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej czynności, o incydencie, który miał miejsce w godzinach porannych, powiadomiona została Komenda Powiatowa Policji w Łęczycy. Patrol, który przyjechał do Urzędu Miejskiego w Łęczycy przyjął zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez radnego Zenona Koperkiewicza - mówi M. Kilar-Błaszczuk. - Trudno jest mi odnieść się do zaistniałej sytuacji. Myślę, że działanie pana radnego podyktowane było informacjami o uchyleniu przez Sąd Okręgowy w Łodzi wyroku Sądu Rejonowego w Łęczycy i skierowaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Radny Zenon Koperkiewicz potwierdza te słowa.

- To była moja spontaniczna reakcja na uchylenie wyroku ws. Lipińskiego. Całej sytuacji winny jest sąd okręgowy w Łodzi, który przywrócił mi wiarę w obiektywne sądownictwo. Miałem nadzieję i cały czas ją mam, że Krzysztof Lipiński wróci do urzędu miasta. Chciałem go w ten sposób powitać. Zgłoszenie tej sprawy na policję jest dla mnie absurdalne. To w mojej ocenie próba zastraszenia mnie i wykorzystanie pierwszej, byle jakiej okazji, żeby spróbować mi zaszkodzić. Ja nawet nie wchodziłem tego poranka do urzędu miasta. A strażnikowi nie pozwoliłem



zdać tej kartki, bo chciałem, żeby więcej osób ją zobaczyło. Trzeba zaznaczyć, że ten incydent miał miejsce rano, jeszcze przed rozpoczęciem pracy urzędu - komentuje Z. Koperkiewicz.

Nad złożonym zawiadomieniem już pracują policjanci z łęczycyjskiej komendy.

- W związku z podejrzeniem popełnienia wyżej wymienionego wykroczenia wszczęto w tej sprawie czynności wyjaśniające. W toku prowadzonych czynności zebrany materiał dowodowy zostanie poddany weryfikacji. Na jej podstawie zostanie podjęta decyzja co do sposobu zakończenia postępowania, którym jest skierowanie wniosku o ukaranie na sprawcę wykroczenia, bądź ewentualnie zakończenie czynności wyjaśniających sporządzeniem wniosku o odstąpienie od kierowania wniosku o ukaranie do sądu wskazując tego powod. Instrukcyjny termin prowadzenia czynności wyjaśniających to 30 dni - informuje asp. Mariusz Kowalski z KPP w Łęczycy.

(zz)

Chcą remontować świetlice

Grabów Z inicjatywy czterech radnych zwołano w Grabowie sesję z udziałem sołtysów, poświęconą wyłączeniu rozważeniu możliwości pozyskania funduszy z LGD Ziemia Łęczycza na remont świetlic wiejskich.

W budżecie gminy na obecny rok nie zabezpieczono wystarczających środków finansowych na remont świetlic, więc kiedy pojawiła się możliwość skorzystania z pieniędzy LGD, grupa radnych postanowiła dowiedzieć się jak po nie sięgnąć.

- Dla wielu mieszkańców, w tym także strażaków byłaby to duża szansa na wykonanie niezbędnych remontów oraz wyposażenia pomieszczeń służących społecznościom poszczególnych wsi - mówiła radna Ilona Derkowska.

Podobną opinię prezentowała większość sołtysów, ale jak się okazało, sprawa nie jest taka prosta.

- Byłoby bardzo wskazane, aby straże czy stowarzyszenia mogły pozyskać środki nie tylko na remont, ale także na działalność turystyczną czy kulturalną - wyjaśniał Mirosław Ryskiewicz, prezes LGD Ziemia Łęczycza. - Jest jednak warunek, że najpierw trzeba zainwestować własne pieniądze, aby otrzymać refundację, oczywiście po akceptacji wniosku przez komisję.

W takiej sytuacji, na pomoc organizacjom społecznym mogłaby przyjść gmina, udzielając dotacji na wykonanie zadania, problem jednak w tym, że jak powiedziała skarbnik, Iwona Mokrzycka-Lis, w budżecie na obecny rok nie zabezpieczono środków na taki cel.

Obradom towarzyszyły duże emocje, ostatecznie nie udało się ustalić wspólnego stanowiska w sprawie.

- Szkoda by było, żeby gmina Grabów nie skorzystała z takiej możliwości - skomentował prezes M. Ryskiewicz.

(mku)



Mirosław Ryskiewicz, prezes LGD Ziemia Łęczycza, podczas sesji tłumaczył jak skorzystać z finansowego wsparcia Lokalnej Grupy Działania

GMINA POMOŻE MIESZKAŃCOM

Będą dotacje na wymianę pieca

Gm. Łęczycza Mieszkańcy gminy Łęczycza mogą składać wnioski o dofinansowanie do wymiany źródła ciepła. Wójt Jacek Rogoziński ogłosił nabór deklaracji na 2018-2019r.

Dofinansowanie do wymiany starego pieca na nowy to duże wsparcie dla mieszkańców, którzy nie są w stanie sami pokryć 100% kosztów inwestycji. W wielu przypadkach stare piece nie są ani wydajne, ani bezpieczne, ani tym bardziej ekologiczne. Pozyskanie wsparcia z urzędu

gminy to dobra okazja, aby pozbyć się starego kopcucha. Finansowe wsparcie na ten cel uzyska 70 mieszkańców.

Dofinansowanie będzie realizowane za pośrednictwem urzędu gminy w Łęczycy i zostanie udzielane w momencie pozyskania środków przez gminę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w ramach Programu Ograniczania Niskiej Emisji - edycja II.

W ramach projektu można będzie uzyskać dofinansowanie do

50% kosztów kwalifikowanych. Dofinansowanie w ramach programu mogą otrzymać zadania polegające na likwidacji starych źródeł ciepła opalanych paliwami stałymi oraz ich zastąpienie przez nowe źródło ciepła o wyższej niż dotychczas sprawności.

Osoby zainteresowane uzyskaniem dotacji z urzędu gminy Łęczycza mogą składać deklaracje udziału w Programie Ograniczania Niskiej Emisji - edycja II w terminie do dnia 22 czerwca 2018 r. włącznie. Decyduje kolejność zgłoszeń. Do projektu

Wójt Jacek Rogoziński zachęca do składania wniosków o dofinansowanie do wymiany źródła ciepła



zakwalifikuje się pierwszych 70 osób. Deklaracje dostępne są w urzędzie gminy w Łęczycy

lub za pośrednictwem strony internetowej urzędu.

(zz)

NAGRODY WRĘCZONO

W Archikolegiacie w Tumie odbyła się uroczystość wręczenia nagród im. Benedykta Polaka. Była to już czwarta edycja tej prestiżowej nagrody przyznawanej za wybitne osiągnięcia eksploracyjne i badawcze.

Polskim laureatem tegorocznej Nagrody im. Benedykta Polaka został Jerzy Dzik, paleontolog, profesor i dyrektor Instytutu Paleobiologii Polskiej Akademii Nauk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk. Kapituła Nagrody doceniając zasługi w dziedzinie propagowania kultury polskiej w Japonii postanowiła przyznać nagrodę dla zagranicznego naukowca profesorowi Mitsuyoshi Numano, sławieście oraz wykładowcy polonistyki na Uniwersytecie Tokijskim, tłumaczowi na japoński dzieł polskiej literatury, takich autorów jak: Wisława Szymborska, Stanisław Lem czy Czesław Miłosz.



Dodatkowo podczas zebrania Kapituły w dniu 9 lutego br., jej członkowie zdecydowali o przyznaniu wyróżnienia podróżnikowi, pilotowi szybowcowemu i żeglarzowi sportowemu, wielokrotnemu mistrzowi i rekordziście świata w konkurencjach szybowcowych Sebastianowi Kawie.

Gościem podczas tumskiej uroczystości był m.in. Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Radni odrzucili skargę

Jednym z punktów obrad środowowej sesji rady powiatu łęczycyjskiej było podjęcie uchwały w sprawie uznania skargi na działalność starosty Wojciecha Zdziarskiego za zasadną lub niezasadną.

- Powodem do wniesienia skargi przez rolnika z gminy Góra Sw. Małgorzaty były niejasności powstałe przy dokonywaniu aktualizacji pomiarów geodezyjnych w gminie - wyjaśnia Ireneusz Barański, sekretarz powiatu łęczycyjskiego.

Jak się okazało, sposób i metody wykonywania tych czynności geodezyjnych wzbudziły na tyle istotne wątpliwości u rolnika, że postanowił zawiadomić organy kontroli i nadzoru.

- Komisja rewizyjna rozpatrywała wyłącznie te punkty, które naszym zdaniem należą do zakresu kompetencji - tłumaczył przewodniczący komisji Zenon Dąbrowski. - Rozważaliśmy, czy powiatowy geodeta powinien brać udział w pracach komisji przetargowej, która miała wyznaczyć wykonawcę zadania rekultywacji gruntów, po drugie czy żona powiatowego geodety może prowadzić działalność geo-



Na zdjęciu radny Zenon Dąbrowski

dezyjną na terenie tegoż powiatu i po trzecie, czy starosta przekroczył Kodeks Postępowania Administracyjnego odpowiadając na pismo rolnika po terminie określonym w przepisach. Komisja uznała, że w żadnych przepisach nie ma zakazu ani uczestnictwa inspektora powiatowego w przetargach, ani tym bardziej prowadzenia działalności przez osoby najbliższe. W związku z tym zawnioskowaliśmy o uznanie skargi za bezzasadną.

(mku)

„ŁĘCZYCANKA” Z NOWĄ RADĄ NADZORCZĄ



Frekwencja na walnych w tym roku nie dopisała

Łęczycza W minionym tygodniu w „Łęczycance” odbyły się kolejno trzy cząstkowe zebrania w ramach Walnego Zgromadzenia. Tegoroczne obrady decydowały m.in. o wyborze nowej Rady Nadzorczej.

Mieszkańcy zasobów lokalowych łęczycyjskiej spółdzielni niejednokrotnie mają uwagi co do pracy zarządu czy rady nadzorczej, a jednak walne zebrania nie cieszą się dużym zainteresowaniem członków, o czym świadczą niska w tym roku frekwencja. Obecni na zebraniach mieszkańcy udzielili absolutorium prezesowi



Spółdzielcy zdecydowali o nowej radzie nadzorczej

i zastępcy prezesa zarządu, przyjęli sprawozdania finansowe oraz zarządu.

Walne zebranie zadecydowało o podziale nadwyżki finansowej w kwocie 577 114, 23 zł przeznaczając ją w większości na fundusz remontowy i w dalszej kolejności na fundusz zasobowy. Na 6 mln zł ustalono wysokość zobowiązań finansowych spółdzielni. W drodze tajnego głosowania wybrano członków nowej Rady Nadzorczej, w skład której weszli: Dymecki Grzegorz, Gdula Marek, Jeleńska Katarzyna, Majewski Marek, Ostrowska Anna, Tuszyńska Agnieszka, Witczak Marcin.

O komentarz podsumowujący tegoroczne walne poprosiliśmy Jarosława Pacholskiego, prezesa zarządu „Łęczycanki”.

- W trakcie obrad Walnego Zgromadzenia oprócz tematów objętych porządkiem obrad poruszane były sprawy związane z bieżącym funkcjonowaniem S.M. „Łęczycanka”. Dotyczyły one między innymi regulaminu rozliczania kosztów centralnego ogrzewania i podgrzania ciepłej wody użytkowej, zagospodarowania wolnych przestrzeni międzyblokowych - remont boiska „asfaltowego” na osiedlu „Belwederska” oraz powstania otwartych stref aktywności dla seniorów, doposażenia placów zabaw dla dzieci. Poruszane były sprawy związane z wykonywanymi

pracami remontowymi w budynkach mieszkalnych zarządzanych przez spółdzielnię. Dyskutowaliśmy o tym, że wybór najtańszego wykonawcy nie zawsze gwarantuje odpowiednią jakość wykonywanej przez niego usługi. Poruszony był temat braku miejsc parkingowych i ograniczeń z tym problemem związanych. Przedstawiliśmy również plany rozwoju naszej spółdzielni związane przede wszystkim z budową nowego bloku mieszkalnego „KALISKA - DOM”, którą planujemy zakończyć najpóźniej w grudniu 2019 r. Gorącą dyskusję wywołał również temat wywozu odpadów komunalnych. Tematem kończącym obrady był temat wyrażenia opinii członków spółdzielni na temat organizacji obchodów 60

lecia naszej spółdzielni, które przypada w 2019 roku. Ten okrągły jubileusz Zarząd chciał uczcić między innymi organizując festyn rodzinny dla członków naszej spółdzielczej społeczności, jednak uchwała intencyjna w tym temacie nie została podjęta, członkowie spółdzielni nie chcieli organizacji tego jubileuszu - mówi Jarosław Pacholski.

- Korzystając z okazji chcę, w imieniu Zarządu, podziękować Spółdzielcom za udzielone kolejny raz absolutorium członkom zarządu. Poparcie na tak dużym poziomie, tak duży mandat zaufania, jest dla nas miłym zaskocze-

niem i motywacją do dalszych działań dla dobra naszej spółdzielni. Nie wpadamy jednak w samozachwyty, jednocześnie jesteśmy świadomi, że przed zarządem jeszcze wiele spraw, które należy uporządkować i poprawić. Zdajemy sobie również sprawę, że bez zaangażowania pracowników i ustępujących członków RN, tak pozytywny rozwój naszej spółdzielni nie byłby możliwy. Z tego miejsca chciałbym im wszystkim serdecznie podziękować, a nowo wybranym członkom Rady Nadzorczej życzyć dużo sił, wytrwałości i sukcesów w pracy na rzecz naszej spółdzielni. „Witajcie na pokładzie”.

(mku)



Zarząd otrzymał absolutorium na bardzo wysokim poziomie

Powstaną Otwarte Strefy Aktywności

Gm. Łęczycza Gmina Łęczycza otrzymała dofinansowanie ze środków Ministra Sportu i Turystyki do budowy 5 obiektów sportowo-rekreacyjnych, które już niedługo powstaną przy każdej ze szkół podstawowych. Na ten cel gmina pozyskała 125 tysięcy złotych, które stanowią 50% kosztów całej inwestycji. Dzięki temu stała się jedną z 792 gmin z całego kraju, które w ramach pierwszej edycji programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym - Otwarte Strefy Aktywności (OSA), otrzymały wsparcie na budowę miejsc spotkań i aktywności całych rodzin - dzieci, rodziców, seniorów.

Tzw. Otwarte Strefy Aktywności będą ogólnodostępnymi plenerowymi miejscami sportu, rekreacji i odpoczynku, w skład których wejdą: urządzenia siłowni zewnętrznej, strefa relaksu i gier, zagospodarowanie zieleni. Miejsca te będą sprzyjać integracji społecznej i skierowane będą do różnych grup wiekowych.

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



**NOWE KOLEKCJE
NOWE TRENDY**

NAJWIĘKSZY WYBÓR STOŁÓW I KRZESEŁ



NAROŻNIKI OD:
899zł



MEBLE SIADACZKA
Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A. wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

WYSYPISKO BUDZI WĄTPLIWOŚCI

Gm. Łęczycza Rekultywacja wysypiska śmieci w Borku stała się zmartwieniem mieszkańców i właścicieli działek rekreacyjnych. Mieszkańcy narzekają na uciążliwy smród utrudniający normalne życie, boją się o swoje zdrowie i mają wątpliwości, czy rekultywacja prowadzona jest we właściwy sposób.

W ubiegłym tygodniu spotkaliśmy się z grupą mieszkańców. Jak usłyszeliśmy, nad prowadzoną rekultywacją nie ma sprawowanej należytej kontroli. Emocje są naprawdę duże.

- Nikt tego nie kontroluje, przekazali teren firmie zewnętrznej, która ma przeprowadzić rekultywację. My jako mieszkańcy mamy co do tego sporo zastrzeżeń. Ogromne tiry przyjeżdżały tu nawet w nocy, wozili coś śmierdzącego a potem nakrywali to innymi warstwami. Nie wiemy, co tutaj zostało zwiezione, są momenty, że nie można otworzyć okien, bo smród jest nie do wytrzymania. Nie jest podobny do smrodu rozkładających się produktów rolniczych - powiedzieli nam mieszkańcy. - Cieszyliśmy się, że wysypiska już nie będzie, że nie będzie szczerów, smrodu i much, a teraz jest jeszcze gorzej. To prawdziwy dramat.

Mieszkańcy wysłali pismo do **Moniki Kilar-Błaszczak**, wykonującej zadania i kompetencje burmistrza Łęczyczy podpisane przez ponad 60 osób. Wskazują w nim, że wysypisko w krótkim czasie znacznie powiększyło swoją objętość, a materiał kompostowy daje koszmarny fetor. Mieszkańcy domagają się, aby dokonano badań laboratoryjnych z próbek pobranych na wysypisku, chcąc mieć pewność, że nie zostały tam przywiezione żadne trujące odpady. Obawy dotyczą przede wszystkim możliwości skażenia środowiska.

- Smród to jedno, możliwość zanieczyszczenia środowiska i wód gruntowych to drugie. Ale wobec tego, co obecnie dzieje się w całej Polsce, boimy

się też pożaru. W tym przypadku nie spaliliby się tylko śmieci, ale przede wszystkim las. To byłaby koszmarna katastrofa - mówią zgodnie mieszkańcy.

- Będziemy walczyć do końca, żeby dowiedzieć się, co tutaj zwieziono, jako mieszkańcy do tego prawo - komentuje Ryszard Wiktorski.

W spotkaniu przy rekultywowanym wysypisku śmieci uczestniczyli radni miejscy **Robert Łukasiewicz** i **Zenon Koperkiewicz**. Samorządowcy podzielają obawy mieszkańców.

- Jeżeli wygasza się śmieciowisko, to wg przepisów należy przeprowadzić rekultywację terenu. Nadzorować powinien ją burmistrz miasta i prezes PGKiM-u - mówili radni. - Na usypanej hałdzie pełno jest folii, plastików a nawet odpadów medycznych.

W sprawie wysypiska w Borku wysłaliśmy pytania do urzędu miejskiego w Łęczycy.

- W obecnej chwili formowana jest warstwa biologiczna o miąższości 80 cm z wykorzystaniem kompostu niespełniającego wymogom o kodzie 19 05 03. Kompost niespełniający wymogom jest to odpad organiczny (posłuży on jako nawóz odżywczy dla roślinności, jaka będzie nasadzona po usypaniu warstwy okrywowej z ziemi, co już rozpoczęto), który powstaje w wyniku przesiewania odpadów komunalnych przez sita mechaniczne. Z uwagi na to, w kompoście mogą znaleźć się rzeczy, które przedostaną się przez oczka sita, a mianowicie, kapsle, nakrętki czy kawałeczki folii, mieszkańcy mogli to zauważyć. Jest to normalnie dopuszczone prawem. Wykorzystanie kompostu do rekultywacji jest jedynym sposobem naturalnego pozbycia się tego odpadu i zmniejszenia uciążliwości dla środowiska. Dla kompostu niespełniającego wymagań nie ma określonego prawem zakresu badań, jakie powinno się wykonać. Badania na składowisku prowadzone są zgodnie z monitoringiem dla składowisk odpadów w fazie

poeksploatacyjnej. Informuję również, że rekultywacja zgodnie z umową z wykonawcą, który ją prowadzi ma zakończyć się do 30.08.2018 roku - mówi **Marcin Podliński** z PGKiM w Łęczycy Sp. z o.o. - Posiadamy karty charakterystyki od wytwórców kompostu i pomimo prawnego braku obowiązku wykonania dodatkowych badań, PGKiM takie badania zleciło akredytowanemu laboratorium - dodaje Marcin Podliński.

Sprawa wysypiska w Borku była także poruszana podczas ubiegłotygodniowej sesji rady powiatu łęczyckiego. **Piotr Jabłoński** z wydziału ochrony środowiska w starostwie powiatowym, mówił, że rekultywacja odbywa się prawidłowo, ale badania zostaną przeprowadzone.

O prawidłowości prowadzonej rekultywacji będzie musiał zdecydować prokurator.

- Jak tylko dostanę komplet dokumentów od mieszkańców Borka, złożę w miejscowej prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Chcemy, aby zostało dokładnie sprawdzone, czy rekultywacja rzeczywiście przeprowadzona jest zgodnie z prawem. Niepokojące jest to, że przyjeżdżały tam tiry z całej Polski, nawet w środku nocy. Nikt nie ma pewności, czy w co którymś tirze nie były podrzucane śmieci z innych wysypisk - komentuje radny **Zenon Koperkiewicz**.

(zz)



Niebezpiecznie przy Kaliskiej

Łęczycza Stary budynek przy ulicy Kaliskiej jest w fatalnym stanie technicznym. Jak usłyszeliśmy od mieszkańców, zagraża on bezpieczeństwu przechodniów. W ubiegłym tygodniu mogło dojść do tragedii.

- Niech w końcu ktoś zainteresuje się tą rudera, która nie dość, że szpeci estetykę starego miasta, to jeszcze jest tam niebezpiecznie - usłyszeliśmy od jednej z mieszanek. - Przechodziłam z wnuczkiem obok tego budynku, nagle z okna wypadł duży fragment szyby, bezpośrednio pod nogi dziecka, aż mi serce stanęło. Tym razem nic się nie stało, ale strach pomyśleć co mogło się stać, tym bardziej, że w oknie dalej wiszą jak sople potłuczone szyby.

Rzeczywiście, przy ulicy Kaliskiej stoi ruderka z tablicą „Budynek do rozbioru”. Informacja o zakazie wstępu nie jest przestrzegana. Od sąsiadów usłyszeliśmy, że obecność pustostanu nie jest im na rękę.

- Budynek jest pusty, niezabezpieczony, więc pełno tu, szczególnie wieczorami, amatorów do skorzystania z takiego „schowka”.

Piją, załatwiają potrzeby fizjologiczne, a szyby to już dawno potłuki i tak wiszą te resztki szkła. Mąż z synem próbowali zabezpieczyć drzwi, ale to wszystko na nic - usłyszeliśmy od lokatorki sąsiedniej nieruchomości. - Właściciel rudery powiesił tylko tabliczkę i nic z tym nie robi. Czy ktoś się w końcu zainteresuje tą ruiną, czy musi dojść do jakiejś tragedii?

Z właścicielem, niestety, nie udało nam się porozmawiać. Zapytaliśmy więc w straży miejskiej, czy nie można wyegzekwować odpowiedniego zabezpieczenia budynku.

- Do straży miejskiej nie wpłynęły skargi od mieszkańców, że budynek stwarza realne zagrożenie, czy że wypadają szyby. Jeśli jednak takie sytuacje miały miejsce, zajmujemy się sprawą. Zwrocimy się do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, aby sprawdził stan nieruchomości i nakazał właścicielowi budynku odpowiednie zabezpieczenie - mówi **Tomasz Olczyk**, komendant straży miejskiej w Łęczycy.

(mku)

Gruz i druty na drodze

Gm. Łęczycza Droga dojazdowa do łąk w Kozubach to gruzowisko z wystającymi drutami. Rozpoczęte przez władze gminy prace remontowe, stanęły w miejscu z powodu awarii maszyny, rolnicy się denerwują.

W lutym br., grupa mieszkańców złożyła do wójta gminy Łęczycza pismo, z prośbą o poprawę drogi dojazdowej do łąk i pól. Wiosną, kiedy pozwoliły na to warunki atmosferyczne, gmina wyrównała drogę, był to pierwszy etap zaplanowanych prac. Jednocześnie wójt **Jacek Rogoziński** wystąpił z wnioskiem do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi o zgodę na konserwację rowów. Po otrzymaniu pozytywnej opinii rozpoczęły się dalsze roboty.

Obecnie przejazd ciągnikiem z maszyną to, jak mówią rolnicy, jedno wielkie wyzwanie.

- Z drogi wystają druty, jak mamy po tym jeździć? Prace się rozpoczęły a my dalej nie możemy normalnie wjechać na pola i łąki - mówi **Wiesław Kamiński**, jeden z rolników, z którymi spotkaliśmy się na miejscu.



- Ciągnikiem tu trudno przejechać, a co dopiero samochodem osobowym?

Rolnicy mówią, że na fatalnej drodze uszkadzają sobie maszyny. Oczekują na szybką reakcję władz gminy.

- Zdaję sobie sprawę, że temat jest na wczoraj i rozumiem zdenerwowanie rolników. Obiecałem, że zrobimy dojazd do łąk i prace się rozpoczęły, ale czasami złośliwość przedmiotów martwych jest silniejsza od człowieka. Niestety popsuka się koparka i roboty stanęły w miejscu. Nie mieliśmy na to wpływu - słyszymy od wójta **J. Rogozińskiego**. - Ja także liczę na to, że prace uda się wznowić jak najszybciej.

(mku)

KOLONIE LETNIE 2018



SENATOR RP PRZEMYSŁAW BŁASZCZYK ZAPRASZA NA LETNIE KOLONIE

Stegna, Ośrodek „Polar”

termin: 04.07 - 14.07.2018

koszt: 510 zł/os. płatne do 17 czerwca*

Pogorzelica, Ośrodek „Leśny Raj”

termin: 15.07 - 28.07.2018

koszt: 595 zł/os. płatne do 30 czerwca*

Jastrzębia Góra, Ośrodek „Hutnik”

termin: 04.08 - 17.08.2018

koszt: 595 zł/os. płatne do 30 czerwca*

Warunki uczestnictwa w turnusach:
Dzieci poniżej 16-go roku życia.

Przynajmniej jedno z rodziców podlega ubezpieczeniu KRUS w pełnym zakresie.
(dofinansowanie kolonii z KRUS)

Liczba miejsc ograniczona.
Decyduje wpłata i złożenie dokumentów.

Zapisy oraz informacja:
Biuro Senatorskie
tel. 24 721 40 05, 509 625 271
Pl. T. Kościuszki 11/12
99-100 Łęczycza

*Podany koszt obejmuje także transport

Wyrok ws. Lipińskiego uchylony

Łęczyca We wtorek, 5 czerwca przed Łódzkim Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa z odwołania burmistrza Krzysztofa Lipińskiego. Po pierwszym i jedynym posiedzeniu sądu drugiej instancji zapadła decyzja o uchynieniu wyroku wydanego przez sąd w Łęczycy.

Przypomnijmy, w październiku ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Łęczycy wydał wyrok w sprawie burmistrza Krzysztofa Lipińskiego, uznając go winnym przekroczenia uprawnień, płatnej protekcji i żądania korzyści majątkowej. K. Lipiński od samego początku sprawy utrzymywał, że jest niewinny, co próbował udowodnić przed łęczyckim sądem. Po niekorzystnym wyroku, na mocy którego władarz Łęczycy został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata oraz na czteroletni zakaz sprawowania funkcji publicznych, burmistrz odwołał się do sądu wyższej instancji. We wtorek, 5 czerwca na wokandzie łódzkiego sądu okręgowego rozpoznawano sprawę i orzeczono o skierowaniu jej do ponownego rozpatrzenia przed sądem rejonowym. Krzysztof Lipiński liczy na pomyślne zakończenie całej sprawy.

- Ten werdykt nie rozstrzyga jeszcze o mojej niewinności, ale dla mnie to bardzo istotny krok



- Wyrok sądu drugiej instancji to istotny zwrot w tej sprawie – komentuje burmistrz Krzysztof Lipiński

w tej bolesnej i trudnej dla mnie sprawie. Mam nadzieję, że będę miał w końcu szansę na udowodnienie a tym samym pokazanie moim wyborcom, że ich nie zawiodłem i że jestem niewinny – komentuje K. Lipiński. - Łódzki sąd uznał za niepoprawne, że oskarżyciel posiłkowy jest mężem sędzi z wydziału karnego łęczyckiego sądu. Wskazał również, że świadkiem oskarżenia była osoba zatrudniona w tutejszym sądzie. Wątpliwości łódzkiego wymiaru sprawiedliwości wzbudziło też stanowisko sędzi Mirosławy Karolak,

przewodniczącej w moim procesie - mój obrońca wnioskował o zmianę sądu, sugerując wystąpienie do sądu najwyższego. Jak się okazało, bez żadnej reakcji, pisma znalazły się chyba w szufladzie. Osobiście czuję się bardzo skrzywdzony nie przez łęczycki sąd, ale właśnie przez sędzię prowadzącą moją sprawę. Zastanawiam się też czy ci, którzy spowodowali moje cierpienie spojrzą w oczy łęczycanom, kiedy zostaną całkowicie oczyszczeni z tych kłamliwych zarzutów.

(mku)

Będzie nadzór archeologa Nagrobki wykopane na Konopnickiej?

Łęczyca W środę jak błyskawica rozeszła się w mieście informacja, że podczas robót drogowych prowadzonych na ulicy M. Konopnickiej odkopano fragmenty nagrobków pochodzących z żydowskiego cmentarza. Na teren budowy pojechała policja.

Informacja była mocno niepokojąca. Mieszkańcy pamiętają, na jak długo wstrzymany był remont ulicy Poznańskiej, kiedy na rozkopaną ulicę przyszedł archeolog prowadzący badania. W przypadku remontu ulicy M. Konopnickiej, przynajmniej na razie, takiego zagrożenia nie ma. Po otrzymaniu informacji o wykopaniu nagrobków rozmawialiśmy z kierownikiem budowy i pracownikami. Nikt nie potwierdził tej informacji. Również policja nie zauważyła niczego niepokojącego. Asp. **Mariusz Kowalski**, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Łęczycy relacjonuje szczegóły zgłoszenia i podjętych działań.

-6czerwca dyżurny łęczyckiej policji



odebrał anonimowe zgłoszenie, z treści którego wynikało, że podczas prac remontowych na ul. Marii Konopnickiej, w rejonie ul. Popieluszki zostały ujawnione fragmenty nagrobków. Zgłoszenie nie zawierało informacji, kiedy miało to zostać zrobione oraz wskazania świadka(ów) tego ewentualnego zdarzenia. Na miejsce został skierowany patrol policji, który nie potwierdził zgłoszenia. Policjanci swoje ustalenia poprzedzili rozmową z pracownikami firm budowlanych, ich kierownictwem. Dodatkowo mundurowi sprawdzili cały odcinek remontowanej drogi, nie ujawniając fragmentów nagrobków. Informację o powyższym zdarzeniu przekazano przedstawicielowi urzędu miejskiego w Łęczycy. Teren przebudowy drogi będzie objęty nadzorem archeologicznym - informuje rzecznik łęczyckiej policji.

(zz)

Urbański krytykuje, internauci przyklaskują

Kto nie chce ronda?

Łęczyca Krzysztof Urbański w ostrych słowach wypowiada się w internecie o niedawnej decyzji samorządu w sprawie planowanego ronda w centrum Łęczycy. Na portalu społecznościowym, jak i na swoim blogu - urbanskileczyca.wordpress.com, były wiceburmistrz tak komentuje podjętą uchwałę:

„Radni podjęli uchwałę intencyjną o budowie ronda na skrzyżowaniu Kaliskiej z Konopnicką. Nie wiem, czym się kierowali, bo nawet nie mają rozeznania w kosztach tej inwestycji, o czym świadczą choćby wcześniejsze wypowiedzi jednej z urzędniczek. Możliwe, że większą część kosztów tej inwestycji poniesie nasze miasto. Na razie jest to jednak temat tabu. Wiadomo tylko, że koszty znacznie wzrosną. Od początku byłem prze-

ciwny budowie ronda i zdania swojego nie zamierzam zmieniać. Radni: Koperkiewicz, Kurczewski, Razik i Łukasiewicz zagłosowali przeciwko tej inwestycji. 7 osób zagłosowało „za”. No cóż. Można i tak.

Dziwne jednak, że popiera się coś, o czym tak mało się wie. Poza tym, czy obecna władza kogoś w tej sprawie się poradziła? Czy konsultowała swój

pomysł z mieszkańcami? Czy wypowiedzieli się na ten temat łęczyccy kierowcy? I najważniejsze, czy ta inwestycja poprawi stan bezpieczeństwa i umożliwi lepszą komunikację? Na wszystkie te pytania odpowiedź jest jedna - nie i jeszcze raz nie.

Będąc zastępcą burmistrza prowadziłem dyskusje z członkami Zespołu Specjalistów z Politechniki Łódzkiej. Uważali budowę ronda za najgorsze rozwiązanie. Ustalono, że budowa ronda absolutnie nie rozwiąże problemów komunikacyjnych miasta, które zaczynają się już przed wjazdem do Łęczycy od strony Łodzi i potęgują się na ulicy Ozorkowskiej. Włączenie się do ruchu z Ozorkowskiej na Belwederską w godzinach szczytu graniczy z cudem i uprzejmością kierowców. Podobnie jest w zakorkowanych Alejach Jana Pawła II. Konsultanci z Politechniki Łódzkiej sugerowali inne rozwiązanie, a mianowicie zsynchronizowaną inteligentną sygnalizację świetlną od skrzyżowania Belwederskiej z drogą 91 do skrzyżowania Kaliskiej z Zachodnią. Koszt tego rozwiązania byłby dużo mniejszy.

Znacznym ograniczeniem ruchu w centrum miasta byłaby również budowa ciągu komunikacyjnego z ulicy Popieluszki do



Konopnickiej i Zachodniej. Poza tym, miasto ma wykupione 1,5 ha ziemi w okolicy ulicy Górniczej wzdłuż torów PKP, którą należy połączyć ciągiem komunikacyjnym z ul. Belwederską i Lotniczą. Już teraz odbywa się tam ruch samochodowy z tym, że łęczyccy kierowcy poruszają się po polną drogą. Moim zdaniem jest to realne przedsięwzięcie, które pomoże ograniczyć ruch samochodowy w centralnych punktach miasta. Oczywiście, pozostaje jeszcze sprawa budowy obwodnicy. Obwodnica musi powstać. Bo dość już TIR-ów zagrażających bezpieczeństwu mieszkańców. Czekam na Państwa opinie. Może wspólnie znajdziemy jeszcze lepsze rozwiązanie” - czytamy.

Mieszkańcy zachęceni przez K. Urbańskiego do wyrażania swojej

opinii ws. budowy ronda szybko zaczęli komentować treść internetowego wpisu. Zdecydowana większość osób wypowiedziała się negatywnie na temat budowy ronda. Inni poparli pomysł zrobienia sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Kaliskiej z Konopnicką.

- O ważnych dla miasta sprawach należy rozmawiać z mieszkańcami i słuchać ich zdania, dlatego cieszę się, że mój wpis na portalu społecznościowym wzbudził tak duże zainteresowanie. Mam nadzieję, że uchwała podjęta przez radnych ws. budowy ronda pozostanie jedynie intencyjną i ta inwestycja nigdy nie zostanie zrealizowana w naszym mieście. Nie można godzić się na tak absurdalne rozwiązania - powiedział nam Krzysztof Urbański.

(zz)



Niecodzienna sytuacja

Co dalej z inwestycją na odcinku Praga-Borysew-Bałdrzychów? Pytamy burmistrza Piotra Sęczkowskiego.

- W związku z rozstaniem się z wykonawcą inwestycji, polegającej na budowie i modernizacji sieci wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy, poddębicki samorząd przygotowuje przetarg na dokończenie przedsięwzięcia. Mieszkańcy mogą

być spokojni, bo nie dojdzie do sytuacji, że najpierw pojawi się nawierzchnia asfaltowa, a następnie zostanie położona kanalizacja.

Na odcinku Praga-Borysew-Bałdrzychów powiat poddębicki ma wybudować chodnik. By nie doszło do jego uszkodzenia, gmina wykonując kanalizację zastosuje metodę przecisków - mówi burmistrz Poddębic. (ps)

Kocie tby do remontu

Uniejów Wyłożone kostką ulice są w coraz gorszym stanie. W wielu miejscach kostka się obluźowała i wypa-



dła. Jest pewne, że niektóre kostki trzeba na nowo ułożyć. Kierowcy nie ukrywają, że jazda po takim bruku nie należy do przyjemności. (ps)

Święto w Sworawie

W Sworawie mieszkańcy wsi oraz tamtejsi druhowie świętowali jubileusze: istnienia miejscowości, powstania Ochotniczej Straży Pożarnej i orkiestry dętej. Podczas uroczystości, w której wzięło udział wiele osób oraz zaproszonych gości, nie zabrakło gratulacji i podziękowań.

- Tutejsi mieszkańcy od zawsze wyróżniali się aktywnością i dbali o rozwój miejscowości. Angażując się w życie wsi Sworawianie przyczynili się do powstania wielu

przedsięwzięć infrastrukturalnych i społecznych. Dziś możemy je podsumować i snuć plany na przyszłość - powiedział burmistrz Poddębic Piotr Sęczkowski.

Historię 775-letniej Sworawy oraz stuletniej Ochotniczej Straży Pożarnej i 80-letniej orkiestry dętej przedstawił Bogumił Józwiak, który specjalnie na tę okoliczność napisał książkę „Sworawa - królewska wieś”. W trakcie imprezy jednostce OSP nadano nowy sztandar. (ps)

KOMU ZAWDZIĘCZAMY NASZĄ NIEPODLEGŁOŚĆ:

od Paderewskiego do lokalnych bohaterów tamtych czasów



Koncert utworów fortepianowych **IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO** połączony z opowieścią o tym wybitnym artyście i mężu stanu w wykonaniu **KAROLA RADZIWNOWICZA**

ZAMEK ARCYBISKUPÓW GNIĘŹNIENSKICH
Sala Rycerska (II piętro)

sobota: 16 czerwca 2018 roku
godzina 15:00

WSTĘP WOLNY



Inwestycje na powiatowych traktach

Zgodnie z harmonogramem prac ruszyły roboty drogowe na drodze powiatowej Poddębice - Brudnów, łączącej gminę Poddębice z gminą Dalików. W ramach zadania, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich

na lata 2014 - 2020, wykonana zostanie nowa nawierzchnia od granic Poddębic do skrzyżowania z drogą powiatową w Brudnowie. Przebudowa obejmuje poszerzenie nawierzchni, wykonanie nowej warstwy asfaltu, poboczy, nasadzeń drzew oraz oznakowania poziomego i

pionowego. Koszt inwestycji to blisko 2,4 mln zł.

Ruszyły również prace na drugiej budowie tzn. na odcinku Sędów - Klementów - Praga. Na chwilę obecną w Klementowie gmina Poddębice w ramach modernizacji sieci wodno-kanalizacyjnej odtworzyła nawierzchnię i na części wbudowała krawężnik. Wykonawca inwestycji powiatu rozpoczął prace przygotowawcze. W miejscowości Klementów rozpoczęto budowę chodników, natomiast w Chropach przed budową chodników wbudowywany jest krawężnik. Na całym odcinku Klementów - Chropy - Sędów zostały usunięte zakrzaczenia.

Skomplikowała się znacznie sytuacja na dalszej części inwestycji gminnej, która powiązana jest z przebudową drogi powiatowej na odcinku Praga - Bałdrzychów. Konsorcjum firm Ekomeł-Markbud-Ekoinżbud, które wygrało ogłoszony przez



gminę Poddębice przetarg, jak do tej pory nie przystąpiło do rozpoczęcia prac na II etapie gminnych inwestycji tzn. Praga - Borysew - Bałdrzychów, zmuszając tym samym burmistrza do wypowiedzenia umowy.

- W związku z powyższym przebudowa drogi powiatowej, będącej sztandarową dla powiatu inwestycją pociągnie za sobą dodatkowe koszty, obciążając

tym samym znacznie budżet powiatu - informuje starosta poddębicki Ryszard Rytter. - Aby wykonać chodnik na całej długości odcinka od Pragi do końca Bałdrzychowa musimy sfinansować część prac, które były przewidziane w umowie gminy z wyżej wymienionym konsorcjum. Te dodatkowe pieniądze mogłyby zostać przeznaczone na inne inwestycje.



PYTANIA O SPOKÓJ W CENTRUM MIASTA

Poddębice Duży baner reklamowy zawieszony niedawno na elewacji „Handlowca” wzbudza zainteresowanie. Informacja o pubie z pewnością ucieszyła młodszych mieszkańców (również kibiców), jednak starsi mają pewne obawy. Czy teraz będzie spokojnie? – pytają okoliczni mieszkańcy.

Na tyłach domu handlowego wyremontowane zostało piwniczne pomieszczenie. Z zewnątrz pojawił się drewniany plot. Oferta pubu skierowana jest m.in. do kibiców, bowiem pod chmurką ustawiony ma zostać duży ekran na którym już wkrótce będzie można obserwować mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mundialowa oferta niepokoi niektórych poddębiczank.

- Przypuszczam, że podchmielona młodzież obserwująca zmagania piłkarzy będzie głośna. Przecież mecze są nieraz po godz. 22 a taka rozrywka w centrum miasta może być uciążliwa – martwi się starsza mieszkanka, lokatorka jednej z kamienic na pl. Kościuszki.

- Będą się wydzierać, używać niecenzuralnych słów. Może też dojść do bija-

tyki – dodaje kolejna poddębiczanka.

Zdaniem właścicielki pubu obawy mieszkańców nie są uzasadnione.

- Mamy ochronę, monitoring i mogę zapewnić, że będziemy zwracać szczególną uwagę na to, aby nasza działalność nie była uciążliwa – zapewnia Daria Kowalska. - Pierwsze sygnały od mieszkańców, które do nas docierają, są pozytywne. Młodzież cieszy się, że w centrum miasta będzie taki pub. Oferta dla kibiców również została przyjęta pozytywnie. Kibice cieszą się, że będą mogli kibicować naszym piłkarzom na świeżym powietrzu. Mam nadzieję, że sceptycy zmienią zdanie po tym, jak pub zacznie działać.

Jak się dowiedzieliśmy, nie są jeszcze ustalone konkretne godziny w których lokal będzie otwarty. Można jednak założyć, że pub będzie czynny po godz. 22, bo w tej porze odbywać się będą niektóre mecze.

Mistrzostwa świata w Rosji rozpoczynają się już 14. czerwca. To prawdziwą gratką dla fanów futbolu. Reprezentacja Polski mundial w Rosji rozpocznie we wtorek, 19. czerwca meczem z



Na tyłach domu handlowego powstał pub z ofertą dla kibiców piłki nożnej

Senegalem. Później do rozegrania będą jeszcze spotkania z Kolumbią i Japonią. Jeśli wyjdziemy z grupy, zagramy mecz 1/8 finału na początku lipca.

(ps)

Geologiczna niespodzianka na skrzyżowaniu

Uniejów Robotnicy modernizujący skrzyżowanie ulic Dąbskiej, Polnej oraz Wschodniej dokopali się do nietypowej warstwy podziemnej, która przypominała kostkę brukową. Nie mogli uwierzyć własnym oczom, bo kamienie były równo ułożone, niczym na drodze.

- Pierwszy raz coś takiego widziałem. W pierwszej chwili pomyślałem, że dokopaliśmy się do jakiegoś bardzo starego traktu. Dopiero później zauważyłem, że kamienie są w taki sposób rozmieszczone naturalnie. Ta warstwa znajduje się mniej więcej na półtora, dwa metry w głąb – usłyszeliśmy od jednego z robotników.

Prace na skrzyżowaniu przebiegają planowo. Zakończył się już pierwszy

etap modernizacji skrzyżowania.

- Położyliśmy sieć kanalizacyjną a teraz pora na drugą ekipę, która skoncentruje się na remoncie nawierzchni ulic – mówi robotnik.

Przypomnijmy, że prace przygotowawcze na przejściu drogi wojewódzkiej przez Uniejów rozpoczęły się już w listopadzie ubiegłego roku. Inwestycja jest kolejnym etapem rozbudowy odcinka Uniejów – granica województwa łódzkiego, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 473.

Ze względu na wyjątkowo niekorzystny układ zbiegających się w tym miejscu ulic i najbliższej zabudowy, przygotowanie projektu nowego skrzyżowania wymagało wielokrotnych konsultacji. Skrzyżowanie zmieni swoją geometrię oraz zyska

inteligentną sygnalizację świetlną, najbardziej optymalne rozwiązanie przy zbiegu ulic o bardzo zróżnicowanym natężeniu ruchu. To znacząco poprawi bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi, ułatwi też kierowcom wyjazd z ulicy Wschodniej. Oprócz tego, w ramach inwestycji powstaną również chodniki, przejście dla pieszych i urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

(ps)



ZAKLEJONE ZNAKI

Uniejów Wiele znaków drogowych i informacyjnych zostało zaklejonych. Na przykład zamiast znaku informującego o przystanku, jest znak o... wiernych kibicach jednego z łódzkich klubów piłkarskich. O ile w tym miejscu takie oznaczenie nie powoduje jeszcze zbyt dużych komplikacji, to zaklejone znaki drogowe dezorientują kierowców i z pewnością wprowadzają duże zamieszanie.

(ps)



Niesforni goście

Uniejów Do Uniejowa z pewnością w okresie urlopowym przyjedzie sporo gości. O wakacyjnym rozprężeniu niektórych turystów mówią pracownicy komunalni. Sprzątania będzie więcej.

- Już teraz obserwujemy narastającą liczbę przyjezdnych. Niestety, niektórzy z nich bałaganią. Sprzątamy z placu sporo butelek po alkoholu. Zdarzają się też sytuacje, że kradzione są kwiaty ze skrzynek na mostku. Niektóre skrzynki są zrzucane – słyszymy.

(ps)



Z centrum służby sprzątają m.in. butelki po alkoholu



Kwiaty są kradzione, a niektóre skrzynki zrzucane

Geotermia Poddębice

BASENY TERMALNE

Warto skorzystać! Lecznicze walory wody!

Z uroków basenów wypełnionych gorącą, naturalnie powstałą wodą można korzystać w Poddębicach – przy ul. Mickiewicza 18 - od 2011 roku. Źródła gorącej wody znajdują się na głębokości 2 km pod ziemią. Temperatura tego podziemnego płynnego poddębickiego „złota” wynosi 71 stopni, jednak dla potrzeb zdrowotnych i rekreacyjnych jest schładzana do temp. 28 - 35 st. C. Baseny wypełnione są wodą o właściwościach leczniczych. Obiekt składa się z trzech niecek basenowych znajdujących się na świeżym powietrzu. Jest to doskonałe miejsce na wielogodzinne, aktywne i rodzinne spędzenie czasu. Można tu pograć w siatkówkę, popytać lub korzystać z kąpeli słonecznych.

Atrakcje

- Baseny termalne - 3 niecki basenowe
- Zajęcia Aquaerobic, Aquazumba
- Zajęcia Zumba
- Nauka pływania dla dorosłych i dzieci

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek-Czwartek 10⁰⁰-19⁰⁰

Piątek 10⁰⁰-20⁰⁰

Sobota-Niedziela i święta 10⁰⁰-20⁰⁰

CENNIK

	PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK		WEEKEND I ŚWIĘTA		BILET DLA OSÓB NIEKĄPIĄCYCH	3 zł
	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 17 ⁰⁰	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 15 ⁰⁰		
BILET NORMALNY	12 zł	6 zł	15 zł	10 zł	KARNET ULGOWY (10-cio wejściowy)	50 zł
BILET ULGOWY	15 zł	3 zł	6 zł		KARNET NORMALNY (10-cio wejściowy)	100 zł

BILET/KARNET ULGOWY PRZYSŁUGUJE - MŁODZIEŻY SZKOLENEJ, STUDENTOM DO 26 ROKU ŻYCIA, EMERYTOM, RENCISTOM, OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM - ZA OKAZANIEM WAŻNEJ LEGITYMACJI UPRAWNIAJĄCEJ DO W/W ULG

UROCYSTOŚCI WESELNE	6	MIEJSCE POŁOWU RYB LOS	16	CÓRKI - ZA MAŻ	CIEPŁA KAMIZELKA, ZWYKŁE Z KOZUCHA	MARCIN, DAWNY KOLARZ SZOSOWY	100 CM OKRYCIE USZY - TE ZE SKÓR ZWIERZĘCIA	ZJAWA MIEJSCOWOŚĆ W PROWINCJI BRESCIA								
5				OBSZAR Z ŻYCIEM WOKÓŁ GWIAZDY	3				17							
NAJLIŻEJSZY ZE WSZYSTKICH PIERWIAS-TKÓW GAZ						TWÓRCA										
				JEDNOSTKA STOSOWANA W OKULISTY-CE		SPODNIA CZĘŚĆ OBUWIA, NA KTÓREJ SIĘ WSPIERA PIĘTA										
MIARA DŁUGOŚCI					JADŁODAJNIA PRZYCHODZI Z PROPOZYCJĄ			WZGÓRZE NA POJEZIERZU KASZUBSKIM	JAN GUTENBERG							
JAZDA SANIAMI PO ŚNIEGU		TAK DAWNIEJ NAZYWANO GONCA SZACHOWEGO		PLED		MUCHA		8								
					MIĘSOŚNIK, KIBIC		JADŁOSPIS		SIEDMIO-STRZAŁOWY REWOLWER BĘBENKOWY							
WĄSKOTRÓWA	PSEUDONIM PIOSENKARKI OLGI JACKOWSKIEJ	2	CIĘTA, KŁUTA, TŁUCZONA	BRYTYJSKA GRUPA ROCKOWA		IMIĘ BRATA MICHAELA SCHUMACHERA		14								
SZKOLENIE					BEZMYŚLNY NAŚLADOWCA TEGO, CO MODNE			STUDENT								
JAZDA DO TYŁU						PRZEPLÝWA PRZEZ WERONĘ			12							
		15		11					9							
GRAŁ LEONA ZAWODOWCA Z RODZINY BOCIANÓW					7	WĘDROWAŁA PO PUSTYNI I PUSZCZY		WŁADCA W DAWNEJ ROSJI	13							
							10	IMIĘ PISARZA KAFKI	4							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

UŚMIECHNIJ SIĘ



* - Dlaczego nic nigdy nie jest tak, jak chcę?!

- A jak chcesz?

- A nie wiem.

* - Co robisz?

- Krzesło dla teściowej majstruję.

- O, dużo jeszcze zostało do zrobienia?

- Nie, tylko elektryka.

* Zauważyłem niepokojącą tendencję: leki kardiologiczne w kształcie serca. Strach pomyśleć, jak będzie wyglądał lek na biegunkę...

* Niedziela, po kościele dwóch rolników siedzi w miejscowej knajpie i jeden opowiada:

- Ale się urobił, żeby dostać te francowate dopłaty, musiałem wpisać cały żywy inwentarz do ewidencji.

Każdemu zwierzakowi kolczyk w lewe ucho...

- Mogę sobie wyobrazić, wszystkie krowy, wszystkie owce, świnię...

- Z tym to pestka, ale ja mam pszczoły...

* Żona do męża:

- Coś się dzieje z moim telefonem. Rozmawiałam dziś z przyjaciółką, ale nic nie mogłam zrozumieć.

- A próbowałyście nie mówić w tym samym czasie?

* Turysta pyta, ile kosztuje przejazd łodzią po jeziorze Genezaret.

- 500 dolarów - informuje przewoźnik.

- To strasznie dużo - bulwersuje się turysta.

- Owszem, ale to przecież po tym jeziorze Jezus piechotą chodził!

- Nie dziwie się! Przy takich cenach...

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 288: Nie ma brata w złe lata.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



BŁYSKAWICZNA ZUPA BROKUŁOWA Z CHEDDAREM

Składniki:

2 brokuły średniej wielkości
5 ziemniaków średniej wielkości (około 1/2 kg)
1 cebula
2 ząbki czosnku
5 szklanek bulionu warzywnego
20 dag sera cheddar
1/2 szklanki słodkiej śmietanki 12%
2 łyżki oleju
szczypta mielonego chilli
1/3 płaskiej łyżeczki kuminu

Etapy przygotowania:

Obrną cebulę pokrój na drobną kostkę. Ząbki czosnku pokrój na cienkie plasterki. Z brokułów odetnij twarde łodygi, podziel na małe różyczki. Ziemniaki obierz, opłucz, pokrój na kostkę o boku około 1 cm. W garnku rozgrzej olej, dodaj cebulę, lekko posól.

Smaż cały czas mieszając przez 2 minuty (aż zacznie się szklić). Dodaj czosnek i smaż (nie przerywając mieszania) przez pół minuty. Do garnka wlej bulion i dodaj ziemniaki. Doprowadź do wrzenia i gotuj przez 5 minut (ziemniaki powinny być jeszcze twarde w tym momencie). Dodaj brokuły (będzie gęsto, ale o to chodzi), dopraw kuminem, chilli i pieprzem, gotuj 4-5 minut, aż zmiękną, ale pozostaną twarde. Ser zetrzyj na tarce o grubych oczkach, a natkę drobno posiekaj. Do zupy dodaj śmietankę, ser i natkę. Wymieszaj, na wolnym ogniu doprowadź do wrzenia, zdejmij z ognia. Zupę podawaj posypaną startym cheddarem i natką pietruszki.

PLACKI ZIEMNIACZANE PIECZONE W PIEKARNIKU

Składniki:

1 kg ziemniaków
1 spora cebula
1 jajko
1/2 szklanki mleka
3 czubate łyżki mąki pszennej



1/2 pęczka natki pietruszki
4 łyżki oleju

Etapy przygotowania:

Ziemniaki obierz i dokładnie opłucz. Obrną cebulę pokrój na drobną kostkę. Natkę posiekaj. Na patelni rozgrzej olej, dodaj cebulę, lekko posól i smaż cały czas mieszając na średnim ogniu, aż zacznie się szklić. Zdejmij z ognia, odstaw na bok. Ziemniaki zetrzyj na tarce o grubych oczkach (lub, jeśli masz, użyj malaksera). Od razu po starciu dodaj do ziemniaków mleko i wymieszaj - dzięki temu zachowają jasny kolor. Do startych ziemniaków dodaj jajko, mąkę, podsmażoną cebulę, sól i pieprz oraz natkę pietruszki. Wszystko dokładnie

wymieszaj. Nieprzywierającą blachę wysmaruj olejem - nie trzeba go dużo. Układaj na blasze porcje masy i formuj z niej niezbyt cienkie placki (jeśli będzie się z niej oddzielał płyn, postaraj się go nie nabierać i nie mieszaj już masy, by oddzieliło się go jak najwięcej). Placki wstaw do piekarnika nagrzanego do 230 stopni i zapiekaj przez 20-25 minut, aż będą ładnie zezłoczone i chrupkie na brzegach. Podawaj gorące z tym, z czym lubisz najbardziej. A na gorącą blachę po zdjęciu placków od razu nakładaj następną porcję do upieczenia.

CZEKŁADOWE MUFFINY Z NUTELLĄ

Składniki:

2 3/4 szklanki maki (375g)
1 łyżka proszku do pieczenia
1 łyżeczka sody oczyszczonej
3 łyżki gorzkiego kakao
3/4 szklanki brązowego cukru
1/2 kostki roztopionego masła
2 jajka
1 szklanka maślanki
1 szklanka nutelli



Etapy przygotowania:

Rozgrzać piekarnik do 200°C, foremki na muffiny lekko posmarować masłem. Wszystkie suche składniki wymieszać w dość dużej misce. Masło rozmieszać z jajkami, dodać maślankę i wlać do miski z mąką. Lekko wymieszać, tylko do połączenia się obu mas, nie dłużej bo muffiny będą twarde. Nałożyć 1 płaską łyżkę masy do foremek muffinowych, dodać łyżkę nutelli i przykryć pozostałą masą. Piec około 15-20 minut, wyjąć z foremek jeszcze gorące i wystudzić na drucianej siateczce.

Piknik w Ozorkowie

Na terenie Hali Sportowej w Ozorkowie odbył się XIII Piknik Integracyjny „Historia naszej okolicy”. W tym roku zorganizowany w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. To cykliczne wydarzenie lokalne stwarzające okazję do integracji międzypokoleniowej oraz wspólnej zabawy, której towarzyszyły występy artystyczne osób niepełnosprawnych oraz dzieci i młodzieży ze szkół. Podczas Pikniku, można było m.in. odwiedzić stoiska wystawiennicze z pracami rękodzielniczymi, stoisko 1 Batalionu Kawalerii Powietrznej w Leżnicy Wielkiej, Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Ozorkowie, Komisariatu Policji w Ozorkowie, Izby Pamięci Miasta Ozorkowa oraz podziwiać występy szczudlarek.



Klienci pytają: są skażone, czy z Hiszpanii?

Ozorków Po pożarze wysypiska śmieci w Zgierzu (dwukrotnym) amatorzy truskawek stali się nieufni i pytają sprzedających, czy owoce nie zostały przypadkiem skażone. Obawiają się truskawek z terenów pod Ozorkowem, gdzie wiatr skierował słup dymu wraz z zanieczyszczeniami. Dodatkowym problemem są oszuści, którzy truskawki z Hiszpanii próbują sprzedawać jako krajowe.

Ponadto w niektórych mediach pojawiły się informacje, że krajowe truskawki są znacznie bardziej skażone pestycydami niż importowane.

W Ozorkowie sprzedawcy tru-

skawek nie zauważyli spadku zainteresowania tymi owocami. Słyszeli jednak o zamieszaniu z oszustami oraz obawach niektórych klientów związanych ze skażeniem.

- Miałem już sporo pytań od kupujących, czy przypadkiem truskawki nie są z terenów, gdzie z wiatrem poszły zanieczyszczenia z palącego się wysypiska - mówi jeden z handlowców.

Jan Kowalczyk sprzedaje truskawki od kilku tygodni na miejskim targowisku. Również powiedział nam o obawach klientów a także truskawkowych oszustach.

- Faktycznie, niektórzy pytają, czy truskawki są bezpieczne. Moje na pewno. Nie zostały skażone, bo pochodzą z terenów w kierunku któ-



rych nie poszedł dym z wysypiska - zapewnia sprzedawca. - Słyszałem o tych oszustach sprzedających truskawki z Hiszpanii jako krajowe. Jednak klient zawsze się pozna, że truskawka jest z Polski. Nasze truskawki mają o niebo lepszy smak i aromat, od tych sprowadzanych. Nie jest też prawdą, że polskie truskawki zawierają więcej chemii od tych z Hiszpanii. Przecież to właśnie zagranicznych truskawek trzeba

wpakować sporo pestycydów, aby przetrwały podróż do Polski.

Ozorkowianie chwalą smak sprzedawanych na miejskich bazarach truskawek.

- Są słodkie, po prostu pyszne.

Uwielbiam je - mówi z uśmiechem Ewa Biskupska.

W tej chwili za kilogram truskawek trzeba zapłacić 6-7 złotych.

(stop)

Jan Kowalczyk zachwala rodzime truskawki



ROSNA W DONICACH ZAMIAST W ZIEMI



Ozorków Nasi Czytelnicy zauważyli, że w niektórych miejscach wsadzone zostały na skwerach drzewa nie bezpośrednio do ziemi, ale w donice, które - nie wiedząc czemu - zostały razem z drzewkami umieszczone w glebie. Niektóre donice są już popękane z powodu rozrastających się korzeni.

Chyba najwyższa pora, aby nasadzenia rosły bez większych przeszkód. Bo jeśli nic się z tym nie zrobi, wsadzone do zbyt małych już donic drzewka mogą niedługo uschnąć.

(stop)

Wstydlivy problem

Ozorków Na reprezentacyjnym placu Jana Pawła II często można spotkać mieszkańców spacerujących ze swoimi psami. Niestety, niewielu z nich sprząta po swoich pupilach. Być może to się zmieni, bowiem wkrótce miasto zamierza ustawić w tym miejscu zestawy pojemników na psie odchody.

(stop)



Biegiem przez park

W Leśmierzu odbyła się kolejna impreza dla upamiętnienia setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. W miejscowym parku nauczyciele wf-u miejscowej Szkoły Podstawowej zorganizowali III Leśmierski Bieg Przelajowy, zapraszając do uczestnictwa wszystkie osoby, którym bieganie nie sprawia trudności, a wręcz przeciwnie wielką radość i pożytek dla zdrowia.



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

„WESOŁE WAKCJE W MIEŚCIE”



I turnus - 25 czerwca - 29 czerwca 2018

II turnus - 2 - 6 lipca 2018

Zapisy oraz wydawanie kart kwalifikacyjnych od 5 czerwca

Do udziału w półkoloniach zapraszamy dzieci w wieku 7 - 11 lat.

Zajęcia w godzinach 10.00 - 16.00

Koszt: 120 zł/ turnus

W programie:

warsztaty taneczne i wokalne, zajęcia artystyczne, gry i zabawy sportowe, wycieczki piesze i autokarowe oraz drugie śniadanie i jednodaniowy obiad.



95-035 Ozorków, ul. Wyszyńskiego 43 a, www.mokozorkow.pl

3-LATEK WALCZY Z RAKIEM!



banery informujące o naszej wyprawie. Włodarz się zgodził. Liczymy na wsparcie mieszkańców Ozorkowa – mówi **Marcin Michałak**, szef agencji ochrony Gunners Security. - Przez Europę do Afryki pojedzie nasz kolega, rodowity ozorkowianin, który obecnie mieszka w Anglii. Zabierze ze sobą różne gadżety, na przykład koszulki ze zdjęciem chłopca i ulotki informujące o chorobie Antosia.

wie, że może liczyć na drugiego człowieka.

Matka Antosia wierzy, że w końcu chłopczyk będzie zdrowy.

- Antos zmagają się z chorobą nowotworową od stycznia 2016 r. Wtedy w trakcie badania zdiagnozowano u niego guza tylnego dołu czaszki. Szybko wykonano zabieg wycięcia guza. Dodatkowo założono zastawkę komorową otrzewną, w wyniku wodogłowia pooperacyjnego. Antos miał podawaną chemię od 3 marca 2016 r. do 5 kwietnia 2017 r. Po tym okresie mieliśmy kontrole, gdzie nic nie wskazywało na powrót choroby. Wróciliśmy do normalnego życia. Jednak 22 października 2017 r. guz uderzył ponownie. W wyniku wykonanego TK dostaliśmy informację, że guz odrósł w tym samym miejscu. 25 października 2017 r. Antos miał ponowną operację usunięcia guza i ponownie miał zabieg wymiany zastawki. Od 17 listopada 2017 r. ponownie Antos ma podawaną chemioterapię, po tym etapie będzie poddany radioterapii. Jako rodzice walczyliśmy o nową metodę leczenia, tzw. protonoterapię. Przed nami także rehabilitacja, bo Antos ma zaburzenia chodzenia oraz nie wiadomo jakie będą efekty uboczne leczenia radio lub protonoterapią – mówi **Anna Błaszczuk**.

Szef „Gunnersów” mocno zaangażował się w pomoc dla Antosia. Chciałby, aby na żywo relacjonowana

była w internecie wyprawa motocyklisty.

- Ten pomysł mógłby wpłynąć na zwiększenie pozyskanych funduszy. Klikając w adres internetowy można by zobaczyć, gdzie w tej chwili jest na motorze Robert. Oczywiście podane byłoby również konto na które można by wpłacać pieniądze dla Antosia – słyszymy.

Wyprawa Roberta Banasiaka potrwać ma miesiąc. Koniec trasy przewidziany został w Ozorkowie.



Motorem do Afryki wyruszy Robert Banasiak

Wpłaty dla chorego chłopca – za pośrednictwem fundacji Avalon – można przelewać na nr konta: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001,

KRS: 0000270809/ tytuł: Błaszczuk, 5987

(stop)

Ozorków Ochroniarze z Gunners Security wraz z żołnierzami z Leźnicy Wielkiej wpadli na pomysł w jaki sposób można by pomóc małemu Antosowi, który od ponad 2 lat zmagają się z nowotworem mózgu. Postanowili, że ich kolega wyruszy w trasę do Afryki i po drodze zbierać będzie fundusze dla rodziców dziecka, którzy potrzebują sporo pieniędzy na leczenie synka. Akcja niedługo będzie rozpropagowana w Ozorkowie.

- Rozmawiałem już o tym z burmistrzem Jackiem Sochą. Chcielibyśmy w kilku miejscach w Ozorkowie rozwiesić duże

Robimy to wszystko, żeby akcja jak najbardziej nagłośnić i pomóc naszemu małemu koledze. Nie robimy tego dla reklamy, czy też sławy, tylko z dobrego serca. Już widzimy, że idziemy w dobrym kierunku.

Robert Banasiak, miłośnik podróży, wyruszył ma w drogę na motorze w połowie lipca. Antek jest synem żołnierza z Leźnicy Wielkiej, ale też pracownika Gunners Security.

- Jestem wdzięczny chłopakom za pomoc – słyszymy od **Zbigniewa Błaszczuka**, ojca 3-latka. - Rzeczywiście będziemy teraz potrzebować wsparcia finansowego. Pieniądze są ważne, jednak równie ważne są też takie sytuacje, w których człowiek

CZERWIEŃ MAKÓW

Ozorków Na skwerze między ul. Mickiewicza i Listopadową rozkwitły dziesiątki maków. Niektórzy mieszkańcy robią sobie w tym miejscu zdjęcia, inni patrzą z zachwytem.

- Pięknie to wygląda – mówi pani Wiesława. - W ub. roku nie było aż tyle maków. Widocznie mają tu dobre warunki.

Kwiaty polne wysiały się same. Warto wspomnieć, że mak lekarski wytwarza sok mleczny, zwany opium, zawierający m.in. morfinę i kodeinę. Od tysięcy lat używano



go do łagodzenia bólu, ale też do odurzania się. Nadal produkuje się z niego m.in. środki przeciwbólowe i przeciwkaszlowe.

(stop)

Dramatyczna akcja w centrum Ozorkowa

Strażacy najprawdopodobniej jeszcze nigdy nie brali udziału w takiej akcji. Do jednostki zadzwoniła przestraszona matka małego dziecka, które pozostało w zatrzaśniętym samochodzie stojącym na światłach przed skrzyżowaniem ulic na placu Jana Pawła II.

- Nie wiem, jak to się stało – powiedział nam dziadek dziecka. - Córka zauważyła, że dziecko wypięło się z pasów. Wysiadła z auta stojącego na czerwonym świetle i w tym momencie zatrzasnęły się drzwi.

Nie można było dostać się do auta a dziecko zaczęło płakać. W samochodzie, oprócz małej dziewczynki, był też pies. Temperatura na zewnątrz była tego dnia wysoka. W samochodzie wszystkie okna były zamknięte.

Na ulicy bardzo szybko utworzył się spory korek. Kierowcy z pozostałych aut wysiedli, aby zobaczyć co się stało. Niektórzy próbowali pomóc.



Dziewczynce nic się nie stało



Takiej akcji strażaków jeszcze nie było

Jeden z kierowców wyciągnął koc i zakrył nim okno przed ostrymi promieniami słońca.

Na szczęście strażacy przyjechali błyskawicznie. Jednostka znajduje się blisko.

- Nie przypominam sobie, abyśmy kiedykolwiek brali udział w podobnej akcji – mówi dowódca JRG w Ozorkowie, brygadier **Jarosław Jaczyński**. - Udało się opuścić szybę w tylnych drzwiach samochodu. Dziecku nic się nie stało.

(stop)



Dość szybko udało się opuścić szybę

materiał płatny

Posel na Sejm RP
Marek Matuszewski
oraz Sekretarz
Zarządu Okręgowego
Prawa i Sprawiedliwości
Zbigniew Linkowski



Zapraszają
na wyjazd do Warszawy
w dn. 28.06.2018r.

W programie:

- zwiedzanie Sejmu RP i Pałacu Prezydenckiego,
- zwiedzanie Cmentarza na Powązkach,
- spacer w Łazienkach Królewskich.

Program może ulec zmianie.

Koszt. 50 zł

Zapisy w Biurze Poselskim Posła
Marka Matuszewskiego

95-100 Zgierz, Plac Jana Pawła II 17

Tel. 42-716-32-10, 513-158-411

Serdecznie zapraszamy

GROŻNA KRAKSA NA OBWODNICY

Ozorków Na drodze krajowej (na wysokości ul. Słowackiego) doszło do bardzo niebezpiecznej stłuczki. Samochody zostały całkowicie zniszczone. To cud, że nikt nie zginął.

Na prostym odcinku drogi zderzyły się 2 auta. Dlaczego? Jak udało nam się ustalić, 31-letnia kierująca vw wymusiła pierwszeństwo.

- Volkswagen jechał krajówką od strony Łęczycy. Kierująca tym autem nie zachowała ostrożności i skręcając w lewo, w ul. Słowackiego, wjechała w fiata dobie jadącego od strony Zgierza - mówi mł. asp. Magdalena Nowacka, rzecznik KPP w Zgierzu.

Na miejsce przyjechały służby - oprócz policji, strażacy i pogotowie. Nie brakowało gapiów.

- W tym miejscu dość często dochodzi do stłuczek i wypadków - powiedział nam jeden z okolicznych mieszkańców. - Wydawać by się

Przód volkswagena został całkowicie zniszczony



Sprawcy kolizji tłumaczy się policjantowi

mogło, że skrzyżowanie dróg jest bezpieczne a jednak kierowcy zapominają o

podstawowych zasadach na drodze. 32-letni kierowca fiata dobie dziękował Bogu, że w samochodzie nie przewoził dzieci.

- Jechałem właśnie po dzieci do przedszkola. Gdyby taki wypadek wydarzył się w czasie, gdy dzieci byłyby w aucie, to nawet nie chcę o tym myśleć - powiedział nam roztrzęsiony mężczyzna. - Nie mogłem nic zrobić. Na jakikolwiek manewr było już za późno. Zobaczyłem jedynie jak samochód jadący z naprzeciwka uderza w moje auto. To jest bardzo negatywne przeżycie.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

(stop)



Tak po stłuczce wyglądał fiat dobie

UKRADLI TRAKCJE

Czy tramwaj powróci?



Ozorków Dwukrotnie na przestrzeni miesiąca doszło do kradzieży traktacji tramwajowej linii 46. Najpierw złodzieje skradli 30 metrów przewodów, druga kradzież była już większa - zdemontowana bowiem została trakcja na odcinku ponad 600 metrów. Policja prowadzi śledztwo w sprawie. Na razie nie ustalono sprawców.

Czy kradzieże traktacji skutecznie uniemożliwią powrót tramwajów na linię?

Burmistrz Jacek Socha przekonuje, że kradzieże w żaden sposób nie zablokują działań zmierzających do reaktywacji tramwaju 46.

- To właśnie z powodu m.in. starej traktacji trzeba było zawiesić funkcjonowanie linii. Dlatego taka kradzież nie jest aż tak istotna - usłyszeliśmy od wójarza Ozorkowa.

Trzeba jednak przyznać, że tramwajowa infrastruktura w szybkim tempie niszczy. Przystanki często są teraz wykorzystywane przez amatorów procentów.

Póki co, nie wiadomo kiedy i czy w ogóle tramwaje powrócą na trasę.

(stop)

NA AUTOSTRADZIE SPŁONEŁY TIRY

Gm. Parzęczew Dwa samochody ciężarowe stanęły w ogniu na autostradzie A2 pod Parzęczewem.

Według naszych informacji, jedna z ciężarówek przewożąca ciężki sprzęt, stanęła na poboczu. Przejeżdżający obok drugi tir, przewożący ciągniki siodłowe, zahaczył o stojący pojazd. Zaiskrzyło, doszło do wycieku paliwa z baku i samozapłonu. Tiry spłonęły a wraz nimi sprzęt. Straty są duże, z pewnością wyniosą kilkaset tysięcy złotych.

Utrudnienia na autostradzie trwały przez kilka godzin. Kierowcom ciężarówek nic się stało, byli trzeźwi. Sprawcy zdarzenia może zostać przedstawiony zarzut spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Katastrofa w ruchu lądowym to najsurowsza klasyfikacja czynu jaki może popełnić kierowca pojazdu. Mimo że nie jest zagrożony punktami karnymi to karą za jego popełnienie jest pozbawienie wolności.

(stop)



reklama

Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**RODZINNE
GRILLOWANIE
ZE SPOŁEM!**

Warto nas
odwiedzić!



Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

KLIMATYZACJA: szkodzi zdrowiu czy nie?

Klimatyzacja w pracy, samochodzie, biurze, centrach handlowych, a coraz częściej i domach wydaje się niezbędna i bardzo wygodna. Jednak nie brakuje też opinii, że jest szkodliwa dla zdrowia i może wywoływać problemy zdrowotne. Czy rzeczywiście? Sprawdź, jakie jest działanie klimatyzacji na zdrowie.

Klimatyzacja - suche powietrze wysusza skórę i śluzówkę

W budynkach, w których działa klimatyzacja, zazwyczaj jest suche powietrze o niskiej wilgotności. - Działa to niekorzystnie na skórę i błony śluzowe dróg oddechowych, prowadząc do suchości skóry i śluzówek, a w konsekwencji do zanikowych nieżytych górnych dróg oddechowych - mówi dr n. med. Iwona Leszczyńska, specjalista laryngolog z Centrum Medycznego ENEL-MED.

Klimatyzacja może się przyczynić do rozwoju przeziębienia i pojawienia takich objawów, jak ból gardła, chrząkanie, uczucie drapania i przeszkody w gardle - ciała obcego przy przełykaniu. Mogą wystąpić także kaszel, chrypka, a nawet duszności u astmatyków.

Popiwanie wody małymi łykami z dużą częstotliwością może zmniejszyć uczucie zasychania w gardle, a co za tym idzie - może zmniejszyć ryzyko infekcji. Z kolei problem suchości nosa można rozwiązać, wykonując płukanie nosa i zatok roztworem chlorku sodu.

Na złagodzenie bólu gardła można zastosować tabletki lub pastylki do ssania lub łagodny preparat w postaci sprayu. Jednym z takich preparatów jest Uniben* - wygodny w aplikacji lek na stan zapalny gardła.

Likwiduje objawy zapalenia gardła, działa miejscowo przeciwzapalnie, przeciwbólowo, znieczulająco oraz odkażająco.

Co ważne, można go stosować także u małych dzieci, bo precyzyjnie trafia w ognisko zapalne za sprawą długiego aplikatora. A dzięki zawartości glicerolu, nawilża śluzówkę.

Nieoczyszczona klimatyzacja - wilgotne środowisko sprzyja rozwojowi grzybów

Klimatyzacja sama w sobie nie jest niebezpieczna dla zdrowia. Natomiast na zdrowie może wpływać negatywnie ta nieodpowiednio albo zbyt rzadko czyszczona, co będzie odczuwalne zwłaszcza dla alergików i osób chorujących na astmę. W klimatyzacji, która jest nieodpowiednio konserwowana, mogą rozwijać się pleśnie, bo wilgotne środowisko sprzyja namnażaniu się grzybów. Klimatyzacja może wpływać niekorzystnie na stan zdrowia, szczególnie u alergików i osób chorujących na astmę. W niewłaściwie konserwowanej klimatyzacji mogą rozwijać się pleśnie, wilgotne środowisko sprzyja namnażaniu grzybów. To właśnie infekcje grzybicze są najpoważniejszymi zagrożeniami klimatyzacji.

Klimatyzacja wysusza oczy

Osoby wiele godzin dziennie przebywające w klimatyzowanych pomieszczeniach często mają problemy z oczami. Suche powietrze wysusza spojówkę.

Może prowadzić do zespołu suchego oka. Gdy oczy pieką, swędzą i szczypią, ulgę przyniosą sztuczne



łzy, które działają nawilżająco na strukturę oka.

Klimatyzacja w samochodzie

Jak uchronić się przed szkodliwym działaniem klimatyzacji w samochodzie? To pytanie zadają sobie zwłaszcza osoby, które wybierają się samochodem na wakacyjny urlop. Długa podróż w słoneczny, upalny dzień może być bardzo przyjemna, pod warunkiem, że klimatyzacja jest sprawna.

O czym powinno się pamiętać? Przede wszystkim - nie należy wsiadać do rozgrzanego samochodu. Najpierw trzeba przewietrzyć pojazd, a klimatyzację włączyć po zamknięciu okien i drzwi.

Włączając klimatyzację w samochodzie, należy zadbać aby strumień powietrza był skierowany na szybę lub dach (by nawiew nie był skierowany na twarz i szyję). Temperatura panująca wewnątrz samochodu nie powinna być niższa o więcej niż 6 st. C od panującej na zewnątrz.

Pod koniec podróży warto zwiększyć temperaturę panującą w pojeździe, aby uniknąć narażenia organizmu na dużą różnicę temperatur.

CYFROWE ZMĘCZENIE WZROKU – ZNAK NASZYCH CZASÓW

Wzrok jest najważniejszym zmysłem człowieka. To właśnie oczy w znacznym stopniu odpowiadają za percepcję otaczającego nas świata. W ostatnich latach doświadczaliśmy niespotykanego wcześniej postępu technologicznego, który postawił przed naszym wzrokiem wyzwania na jakie nie zostaliśmy ewolucyjnie przygotowani. Pojawił się problem cyfrowego zmęczenia wzroku, który zaliczany jest do szerokiego wachlarza schorzeń i problemów cywilizacyjnych.

Czym jest cyfrowe zmęczenie wzroku?

Ewolucyjnie wzrok przystosowany jest głównie do patrzenia w dal. Nasi przodkowie przez dziesiątki tysięcy prowadzili koczowniczy tryb życia, zajmowali się wypatrywaniem zwierzyny, obserwowali otoczenie, musieli odpowiednio wcześniej dostrzec czyhające zagrożenie. Patrzenie w dal nie wymaga wysiłku mięśni sterujących akomodacją oczu. Taki sposób obserwacji jest dla nas najbardziej naturalny.

Niestety, cywilizacja techniczna zmusiła nas do skupiania wzroku

na rzeczach znajdujących się bezpośrednio przed nami. Większość czasu spędzamy w zamkniętych przestrzeniach, siedząc przed różnego typu ekranami: komputerów, smartfonów, tabletów itp. W efekcie coraz więcej z nas doświadcza nieprzyjemnych i uciążliwych objawów związanych ze zmęczeniem oczu, takich jak bóle głowy w części skroniowej, ogólne przemęczenie, ból lub pieczenie oczu, zamglone widzenie, nadwrażliwość na światło, suchość oczu, gorsze widzenie w nocy czy obniżona koncentracja.

Naukowcy są zdania, że osoby, które skupiają wzrok na ekranach urządzeń elektronicznych lub wykonują inne zadania wzrokowe w bliży przez co najmniej dwie godziny dziennie mogą odczuwać negatywne skutki cyfrowego zmęczenia wzroku. To tylko dwie godziny! Tymczasem wg publikacji branżowego pisma medycznego „Optician”, która

pojawiła się w maju ubiegłego roku, statystyki faktycznego obciążenia wzroku są zatrważające. Większość z nas spędza aż 8-10 godzin dziennie patrząc na cyfrowe wyświetlacze smartfonów, komputerów, tabletów, telewizorów i innych tego typu urządzeń. W ekstremalnych przypadkach jest to nawet 15 godzin dziennie spędzonych z urządzeniami cyfrowymi. Nasze organizmy nie są przystosowane do takiego funkcjonowania.

Cyfrowe zmęczenie wzroku, zwane też DES (Digital Eye Strain) to zjawisko dziś powszechne. Co ważne - możemy już przeciwdziałać negatywnym skutkom cyfrowego zmęczenia wzroku.



Jak i gdzie przechowywać kosmetyki do makijażu, pielęgnacji?

Są fotoczułe, nie lubią wilgoci i wysokich temperatur, a w dodatku nigdzie się nie mieszczą. Jak i gdzie w takim razie przechowywać kosmetyki kolorowe oraz pielęgnacyjne? Które produkty warto schować do lodówki, a których nie wolno trzymać w łazience? Dowiedz się i sprawdź, czy jesteś wśród osób, które popełniają największy grzech dotyczący przechowywania kosmetyków.



Kosmetyki trzymane w łazience tracą swoje właściwości

Łazienka jest jednym z najmniej odpowiednich miejsc do trzymania kosmetyków. Wilgoć, zmieniająca się temperatura, kaloryfer i mokre ręczniki to otoczenie, które sprzyja rozwojowi bakterii, a nie utrzymaniu idealnej kondycji tuszu do rzęs. Dlaczego więc tak chętnie trzymamy nasze kosmetyczki pełne makijażowych skarbów właśnie w łazience?

Dzieje się tak z powodu lenistwa. Wygodniej posmarować się kremem i pomalować od razu po wyjściu z wanny, niż biec do toaletki. Cierpią na tym kosmetyki. Warunki panujące w łazience sprawiają, że produkty do makijażu szybciej wysychają (szczególnie, jeśli leżą obok kaloryfera), łapią bakterie i zanieczyszczenia. Łatwo się też brudzą, jeśli np. po gorącej kąpieli skrapla się na nich para. Szminki trzymane w łazience mięknią i powoli się rozpuszczają, przez co później pigment nie trzyma się na ustach. Z kolei kosmetyki do pielęgnacji twarzy mogą zmieniać swoją konsystencję i tracić swoje właściwości - substancje aktywne, takie jak kwasy, retinol, witamina C powinny być przechowywane w temperaturze niższej niż 20 st. C.

Jakie kosmetyki przechowywać w łazience?

Teraz już wiesz, że jak najszybciej musisz zabrać kosmetyki pielęgnacyjne i kolorowe z łazienki. To dla nich jedyny ratunek. Zostaw tam tylko balsam do ciała, jeżeli korzystasz z niego od razu po umyciu się, oraz swój produkt do mycia twarzy, do użycia którego prawdopodobnie potrzebujesz wody.

Jeśli twoja łazienka jest duża i przypomina raczej pokój kąpielowy, znajduje się tam okno, a temperatura jest względnie stała, możesz nadal trzymać tam swoje kosmetyki, a wskazane produkty schować do lodówki.

Które kosmetyki trzymać w lodówce?

Lakiery do paznokci polecamy trzymać w dolnej szufladzie lodówki (obok warzyw i owoców). Temperatura powyżej 25 st. C może aktywizować rozpuszczalniki zawarte w lakierach, które odpowiadają za płynność kosmetyku. Im produkt dłużej jest otwarty, tym szybciej rozpuszczalnik z niego wyparowuje, a lakier się zagęszcza. Po wyjściu z lodówki ogrzej lakier w dłoniach i potrząśnij, żeby uzyskać kolor bez rozwarstwień.

Szminki i błyszczki, ponieważ najczęściej stykają się z bakteriami i non stop są karmione powietrzem. Przedłużysz ich żywotność, trzymając je na bocznej ścianie lodówki. Używaj pędzelka wtedy, kiedy możesz, żeby ograniczyć kontakt produktu ze śliną. Szminki trzymane w lodówce lub w ciemnym, chłodnym miejscu będą mieć mocniejszy kolor.

Wodoodporne mascary, eyelinery i inne kosmetyki narazone na wysychanie będą bezpieczne również na bocznej ścianie. Najwięcej skorzystają na tym wodoodporne tusze do rzęs.

Kosmetyki „na później”, np. samoopalacze i kremy z mocnym filtrem, których używasz tylko latem, koniecznie umieść w lodówce. Taki produkt może być użyty najpóźniej rok po otwarciu, ponieważ po tym czasie traci swoje ochronne właściwości - dotyczy to głównie kosmetyków z SPF. Najlepiej zamknij szczelnie kosmetyk i schowaj do oryginalnego pudełeczka, a następnie włóż do lodówki.

Kosmetyki organiczne, bez parabenów czy dodatków substancji chemicznych lubią chłód, który działa na nie jak naturalny konserwant. Dotyczy to m.in. lekkich kremów, masek, fluidów i balsamów do ciała.

Perfumy przez niektóre kobiety są chowane do lodówki w nadziei, że dłużej zatrzymają swoją intensywność. Nie jest to mit. Jeśli schowasz swoje perfumy lub mgiełkę do ciała w zaciemnione, chłodne miejsce, to przez długi czas będą mocno pachnieć, a ich pierwotna woń nie ulegnie zmianie.

Gdzie trzymać kosmetyki kolorowe?

Jeżeli zdecydowałaś się na przeprowadzkę swoich kosmetyków z łazienki, znajdź im teraz odpowiednie miejsce. Może to być toaletka w sypialni, szafka nocna lub jedna z półek na regale. Zaopatr się w pudełko pełne przegródek lub kosmetyczkę z kieszeniami, żeby mieć łatwy dostęp do każdego kosmetyku. Ciekawym pomysłem jest też przechowywanie kosmetyków w ozdobnych szklankach, słoikach lub na paterze, dzięki czemu będą piękną ozdobą pomieszczenia, zamiast stać się elementem niepasującym do reszty.

Pędzle, gąbki i pozostałe aplikatory, które bezpośrednio stykają się z twoją skórą, powinny być utrzymywane w nienaganniej czystości. Ustaw je pionowo w osobnym pojemniczku i dbaj, żeby włosia nie stykały się z innymi rzeczami.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78**Sortowacz**

Chęć do pracy
Eko-Kossa
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Nowy Gaj
Tel: 576-128-349

Mechanik – magazynier

Wykształcenie: zasadnicze zawodowe,
Umiejętności: diagnozowanie i usuwanie awarii,
Mile widziane doświadczenie zawodowe
Extreme Ride
Andrzej Szczypiński
Ul. Sienkiewicza 19
99-100 Łęczyca
Tel: 600-892-831

Operator maszyn (młyn)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Operator maszyn (zagęszczarka)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Pielęgniarka środowiskowa

Wykształcenie średnie lub wyższe o specjalizacji pielęgniarstwo, mile widziane doświadczenie w zawodzie
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Salmed”
Stara Sobótka 18
99-150 Grabów
Tel: 503-028-096

Murarz

Umiejętność wykonywania prac budowlanych
FUHP „Dekor”
Marcin Pachliński
Ul. Mickiewicza 2
99-100 Łęczyca
Tel: 609-160-106

Operator maszyny

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Elektryk

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, asertywność, umiejętność organizacji własnej pracy
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy i Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Operator maszyny zaawansowanej

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Ustawiacz

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Mechanik

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, uprawnienia na obsługę urządzeń transportu bliskiego, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, umiejętność organizacji pracy własnej.
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie i Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Kierowca kat. B, C, C+E

Prawo jazdy kat. B, C, C+E oraz świadectwo kwalifikacji
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Specjalista ds. programów (UE, AB, MR)

Wykształcenie średnie lub wyższe
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Mechanik samochodowy (maszyn rolniczych)

Wykształcenie zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat.B
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka

sanepidowska oraz doświadczenie w gastronomii
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, komunikatywność, prawo jazdy kat. B, język ukraiński
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Pracownik budowlany

Doświadczenie zawodowe w budownictwie
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Operator koparki gąsienicowej

Uprawnienia na koparkę gąsienicową
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Księgowa

Wykształcenie wyższe księgowość/ rachunkowość
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63b 99-107 Daszyna
Prezes Wojtera Marek
Tel: 601 235 171

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz handlu częściami do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat.B
Grupa Producentów „Kasztelan” Sp.zo.o.
Łubno 63 B
99-107 Daszyna
Tel: 601 235 171

Sprzątaczką

Umiejętność sprzątania, chęć do pracy
Firma „KO-MAR”
Ul. Dobiegiewska 21
87-820 Kowal
Tel: 572 765 716

Pracownik fizyczny

Wykształcenie podstawowe, prawo jazdy kat.T mile widziane
Gospodarstwo Rolno-Hodowlane „Słowianin”
Goszczyńno 14
99-107 Daszyna
Tel:602 191 243

Pracownik fizyczny

Wykształcenie zawodowe
AGRO- FACTORY
Lubień
99-100 Łęczyca
Bogdan Denarski
Tel: 601 27 90 71

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność prasowania, 1 rok doświadczenia zawodowego
PPHU „ELIZABETH” Export – Import
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Gradowska Marzena
Tel: 507 085 169

Szwaczka

Umiejętność szycia, 1 rok doświadczenia zawodowego
PPHU „ELIZABETH” Export –

Import
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Gradowska Marzena
Tel: 507 085 169

Pracownik budowlany

Umiejętność wykonywania zawodu, doświadczenie zawodowe
Usługi Remontowo – Budowlane
Bogdan Kordek
Przezczyca 140
39-230 Przezczyca
Tel: 602-584-680

Piekarz ciastowy

Książeczka zdrowia, doświadczenie zawodowe
Piekarnia
Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A
99-100 Łęczyca

OGŁOSZENIA DROBNE

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierzawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przysklepie „Kasia”).
Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3.
Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie.
Tel.: 42-277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie.
Tel.: 42-277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe w Ozorkowie do 40 m² na osiedlu Pogodnej Starości.
Tel.: 513-918-135

Bud. mieszkalny, działka 1400 m w Ozorkowie – sprzedam.
Tel.: 783-499-305

Sprzedam działkę pracowniczą o pow. 535 m² z domkiem piętrowym - Leźnica Wielka nad Zalewem.
Tel.: 790-388-867

Wynajmę warsztat samochodowy w Łęczycy.
Tel.: 533-455-287 lub 24-721-59-67

Garaz 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Sprzedam skuter, pojem. 49 cm, rocznik 2016, czterosuwowy.
Tel.: 502-851-180

Sprzedam drzwi wewnętrzne uniwersalne – 20 zł.
Tel.: 737-464-166

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa na korbę – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Sprzedam nożyce stołowe do blachy i młot ręczny 5kg.
Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja.
Tel.: 500-336-322

Sprzedam piłę tarczową z widią śr. 31 cm, śr. os 32mm.
Tel.: 500-336-322

Sprzedam wicher do siana, spawarkę, imadło, 2 silniki, śrutownik, dmuchawę do zboża.
Tel.: 667-713-348

Sprzedam nową łuskarkę do bobu.
Tel.: 669-840-370

Sprzedam sieczkarnię, dojarę z konwią.
Tel.: 507-330-281

Sprzedam leję – zmiękę oraz kuchnię polską z wężownicą.
Tel.: 507-330-281

Sprzedam nowy wózek do wozenia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały.
Tel.: 507-330-281.

**PANIĄ
DO PRZESZYWANIA
WZORÓW.
PRACA
W GROTNIKACH.
600 978 252**

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Odpowie za przestępstwa narkotykowe

Kryminalni z łęczyckiej komendy zatrzymali mężczyznę podejrzanego o posiadanie środków odurzających i handel nimi. W mieszkaniu zatrzymanego policjanci zabezpieczyli blisko 54 gramy marihuany. Za takie przestępstwa grozić kara do 10 lat więzienia.

6 czerwca kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej ustalili, że pod wytypowanym wcześniej adresem przechowywane są substancje odurzające. Przeszukując pomieszczenia zajmowane przez 20-latkę,



w szafkach ubraniowych policjanci znaleźli 53 dilerki z suszem roślinnym. Badanie wykazało, że była to marihuana. Zabezpieczono łącznie blisko 54 gramy tego narkotyku. Właściciel nielegalnej substancji został zatrzymany. Poza zarzutem posiadania narkotyków, mieszkańiec powiatu łęczyckiego dodatkowo odpowie za nieodpłatne udzielenie środków odurzających oraz ich udzielenie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Za takie przestępstwa może grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

O BEZPIECZEŃSTWIE W CZASIE WAKACJI

Dzielnicy spotkali się z uczniami Szkoły Podstawowej w Siedlcu z którymi rozmawiali na temat bezpieczeństwa w czasie zbliżających się wakacji.

6 czerwca policjanci spotkali się z dziećmi aby przekazać wskazówki jak uniknąć zagrożeń w czasie wypoczynku podczas zbliżających się wakacji. Funkcjonariusze przestrzegali przed kontaktami z obcymi agresywnymi zwierzętami, kontaktem z obcą osobą. Radzili gdzie szukać pomocy kiedy się zgubią. Omówione zostały zasady

bezpieczeństwa podczas pobytu w domu lub w trakcie zabaw poza nim. Tutaj zwrócono uwagę na zasady bezpiecznego wypoczynku nad wodą. Dzielnicy przypomnieli o bezpieczeństwie w ruchu drogowym podkreślając znaczenie elementów odbłaskowych oraz zachęcali do używania kasków podczas jazdy rowerem. Zwrócono uwagę na bezpieczeństwo podczas prac polowych. Na zakończenie spotkania dzielnicy zorganizowali pokaz sprzętu policyjnego.



18-latek z zarzutami



Policjanci z wydziału kryminalnego łęczyckiej komendy wykryli 18-letniego sprawcę kradzieży roweru o wartości 1200 zł. Mienie zostało odzyskane. Za kradzież grozi kara do 5 lat więzienia.

Pod koniec maja policjanci z KPP w Łęczycy zostali powiadomieni o kradzieży roweru na terenie miasta. Nieznany wówczas sprawca wykorzystał niezabezpieczony teren posesji i zabrał jednoślad wart 1200 złotych. Po analizie zgromadzonych dowodów zajmujący się sprawą kryminalni z łęczyckiej komendy 5 czerwca odzyskali skradziony rower. Nowe informacje pozwoliły ustalić, iż związek z tym przestępstwem miał 18-letni mieszkaniec Łęczycy. 7 czerwca wytypowany mężczyzna został zatrzymany. Jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzut kradzieży, za co grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Pijani rowerzyści

Panująca aura zachęca do jazdy rowerem. Nie każdy jednak pamięta o tym, że wsiadając na jednoślad pod wpływem alkoholu, dochodzi do naruszenia obowiązujących przepisów. Policjanci przypominają co grozi pijanym cyklistom.

Wykorzystując słoneczne dni, wielu z nas chętnie korzysta z alternatywnego dla samochodu środka transportu i zamienia cztery kółka na dwa. Niestety nie każdy cyklista pamięta o tym, że

wsiadając na rower należy być trzeźwym. Tylko w przeciągu trzech dni policjanci z Łęczycy ujawnili 11 nietrzeźwych amatorów jednośladów. Wśród nich był motorowerzysta, który kierował nim mając blisko trzy promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości - art.178a kk.

Kierowanie rowerem w stanie po użyciu alkoholu i w stanie nietrzeźwości stanowi wykroczenie.



Wypadek na A-1



Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego do którego doszło 6 czerwca około godz. 16:30 na 266 km autostrady A-1, kierunek Gdańsk na terenie powiatu łęczyckiego. W wyniku zderzenia pojazdów dwie osoby zostały ranne, trafiły do szpitali w Łęczycy oraz Kutnie.

Policjanci pracujący na miejscu wstępnie ustalili, że mieszkaniec woj. lubuskiego kierując hondą podczas wykonywania manewru wyprzedzania zderzył się z jadącym na prawym pasie ruchu samochodem marki Renault, kierowanym przez mieszkańca Łodzi. W skutek zderzenia pojazdy uderzyły w bariery ochronne rozdzielające jezdnie. Na miejsce przybyły zastępy straży pożarnej PSP Łęczycy oraz OSP Pią-

tek. Kierowcy pojazdów - trzeźwi. Pasażer i kierowca renault zostali przewiezieni do szpitala w Kutnie i Łęczycy - ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Na czas zabezpieczenia śladów wypadku, jezdnia została zablokowana na pół godziny. Policja wyznaczyła objazdy.

Policja apeluje o ostrożność! Niedostosowanie prędkości do warunków drogowych, nadmierna prędkość, prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, a także lekkomyślność kierowców to wciąż najczęstsze przyczyny zdarzeń drogowych. Policjanci apelują - zwolnijmy, zachowajmy maksimum ostrożności, aby na naszych drogach nie dochodziło do niepotrzebnych tragedii



Mięsna moda



Manicure, pedicure, make-up, depilacja...ehhh...

A będąc dzieckiem wystarczyła tylko kokarda



Tak trenują dobre żony



Gdy upał piekielny...
...a diabeł kusi

Policyjna tóńdź podwodna



Nie ma jak intymność



Cześć, właśnie na Kubie jestem



Z MAMA



Zabawa z rodzicami

Z TATA

Tajemniczy Picasso



Za pomocą skanowania w podczerwieni wykazano, że pod obrazem "Matka i dziecko nad morzem" Pabla Picassa znajdują się inna kompozycja oraz strona francuskiego dziennika Le Journal z 18 stycznia 1902 r. Na stronie z Le Journal donoszono o zamieszkach w londyńskim parlamencie i o otwarciu nowej dorocznej wystawy malarstwa i rzeźby w klubie dla dżentelmenów Automobile Club of France w Paryżu. Badaniem obrazu zajęli się japońsko-amerykański zespół specjalistów. Skany ujawniły też wizerunek kobiety siedzącej przy kieliszku z absyntem (w jego środku znajdowała się łyżeczka). To akurat nie zaskoczyło ekspertów, gdyż Picasso często ponownie wykorzystywał kanwy lub uwzględniał starsze szkice w ostatecznej wersji pracy.

Porzeczkowe farbowanie

Wykorzystując skórki z czarnych porzeczek, które są zazwyczaj wyrzucane przez producentów po wyciśnięciu soku, naukowcy z Uniwersytetu w Leeds uzyskali naturalną, nietoksyczną farbę do włosów. Jest ona równie wytrzymała jak tradycyjne farby i utrzymuje się na włosach nawet po kilkunastu myciach. Zespół Richarda S. Blackburna i Christophera Raynera wyprodukował farbę ze skórek czarnych porzeczek. Naukowcy wyekstrahowali i oczyścili barwniki zwane antocyjanami (występują one nie tylko w porzeczkach, ale i w wielu innych owocach, warzywach oraz kwiatkach o różowym-fioletowym zabarwieniu, np. w bakłażanach czy aronii). Ekstrakt dodano do pasty kolorującej i nałożono na rozjaśnione włosy. W ten sposób uzyskano żywy niebieski kolor. Po modyfikacji formuły udawało się też zafarbować włosy na czerwono i fioletowo. Kolory nie zmieniały się znacząco nawet po 12 myciach głowy.



Wieża z paczek



W ramach imprezy pracowniczej dla osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie British American Tobacco, w Augustowie podjęto próbę ustanowienia nowego Rekordu Polski. Firma British American Tobacco jest obecna w Polsce od 1991 roku. Obecnie w przedsiębiorstwie zatrudnionych jest około 1400 pracowników. To właśnie oni przyczynili się do ustanowienia Rekordu Polski na najwyższą wieżę z paczek papierosów. Atmosfera, która panowała wśród pracowników, podczas ustanawiania rekordu, czyli w momencie układania paczek papierosów jedna na drugiej, była radosna. Ułożenie rekordowej konstrukcji zajęło wszystkim osobom dokładnie jedną godzinę i dwadzieścia minut. Dzięki zaangażowaniu i współpracy 16 osób, najwyższa wieża z paczek papierosów mierzyła aż 2 metry i 20 centymetrów. Do jej zbudowania wykorzystano 5 193 paczki papierosów wyprodukowanych przez British American Tobacco.